№ 138

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 17 Listopada v. s. 1820 roku

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 15 srednia.	28 cal. 3,0 lin.	— 2,83 stopn	Północny.	Pogoda
	dn. 16 średnia.	28 — 2,1 —	— 4,83 —	Polódniowy	Pochmurno
	dn. 17 godz. 6	27 — 9,4 —	— 1,	Polódniowy	Pochmurno

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 13 *listopada.* Dotychczasowe stosunki nasze z królestwem neapolitańskiem nie doznały jaszcze naymnieyszey odmiany. Osoby świadome rzeczy zapewniają, iż gabinet austryacki bardziey, niż kiedykolwiek, trzyma się swojego sposobu myślenia względem rewolucyi neapolitańskiey. Zbliża się nakoniec stanowiąca chwila, po rozpoczęciu obrad w *Opawie.* Można bydź przekonanym, iż postanowienia tameczne prędki wezmą skutek. Od kilku dni biega tu nawet pogłoska, iż Monarcha nasz, za zgodą nayjaśnieyszych sprzymierzeńców swoich, kazał woyskiem swojém osadzić królestwo neapolitańskie. Widać nadzwyczayną czynność w radzie nadworney wojenney. Niedawno wyjechali ztąd oficerowie głównego sztabu do Włoch. Niewiadomo jeszcze, czyli baron *Bianchi,* Xiążę *di Casalanza,* który w roku 1815 kampaniją przeciwko *Muratowi* prędko ukończył, kierować będzie tą ważną wyprawą.

Słychać, iż woysko nasze we Włoszech zgromadzi się do d. 18 b. m. nad rzeką *Po.* Artylerya ma stanąć d. 16 b. m. na przeznaczoném jey mieyscu.

Dnia 28 z. m. przybył tu niespodziewanie z *Opawy* Lord *Stewart,* poseł angielski przy dworze naszym, i w kilka godzin napowrót wyjechał. Rozmaite pogłoski rozchodzą się o celu tey jego podróży.

Kancellarya Xiążęcia *Metternich* w *Opawie* jest tak prawie urządzoną, jak w czasie kongressu akwisgrańskiego; Hrabia *Mercy* i Pan *Gentz* utrzymują protokół obrad.

Sławny rzeźbiarz *Thorwaldsen* przybył tu d. 30 z. m. z *Warszawy* przez *Opawę,* gdzie miał zaszczyt bydź stawionym przed Monarchą naszym.

Przed kilką dniami wyjechał ztąd gońcem do *Paryża* kawaler *Morieu,* sekretarz poselstwa francuzkiego, z ważnemi listami, odebranemi z *Opawy.*

Tegoroczny zbiór wina w Węgrzech był bardzo dobry. Są takie okolice, gdzie gatunek jego wyrównywa zupełnie gatunkowi w roku 1811.

Opawa dnia 13 *listopada.*

Batalion grenadyerów *Doblera,* pułk piechoty Hrabiego *Colloredo,* 12ty batalion strzelców i pułk ułanów Xiążęcia *Schwarzenberga,* stanęły d. 7 b. m. w paradzie, na przyjęcie Króla Jmci pruskiego, od wsi *Katharine* do przeznaczonego dla tego Monarchy mieszkania. O godzinie 3ciey po południu wyjechał Cesarz Jmć Austryacki w towarzystwie królewica pruskiego następcy tronu, paradnym pojazdem z licznym orszakiem do wsi *Katharine,* gdzie dom ekonoma *Kanowskiego* na przyjęcie obu Monarchów przysposobiono. O godzinie 5tey huk dział ogłosił szczęśliwe przybycie Króla Jmci pruskiego na granicę, poczém Cesarz Jmć na spotkanie jego wyjechał. Po wzajemném powitaniu, siadł Krol Jmć do pojazdu po prawey ręce Cesarza Jmci, a Królewic, na przodzie. Ruszyła parada. Za pojazdem cesarskim szły dwa sześciokonne pojazdy, a za niemi jechali konno jenerałowie i oficerowie sztabowi. W orszaku królewskim znaydowali się pruski minister stanu Xiążę *Wittgenstein* i jenerał major *Witzleben.* Za przybyciem parady do rogatek, wystrzelono 101 razy z dział. Cesarz Jmć austryacki towarzyszył Królowi Jmci do mieszkania jego, a potém sam do swego powrócił. Król Jmć przebrawszy się w mundur austryackiego pułku huzarów, noszącego imie jego, udał się do domu rządowego, dla powitania N. Cesarzowey. Wieczorem oświecono miasto. NN. Cesarstwo austryjaccy, Cesarz Jmć Rossyyski, i Król pruski byli wieczorem na teatrze, gdzie grano sztukę pod napisem: *Niemiecka Gospodyni.* Gdy wchodzili do sali, rozlegały się radosne okrzyki, i śpiewano pieśń: *Boże zachoway Cesarza Franciszka,* z dodaną a stosowną do okoliczności strofą. Cyfry Cesarstwa Jchmość i obu dostoynych Sprzymierzeńców, z unoszącym się nad niemi jeniuszem, trzymającym wieniec laurowy, jaśniały w przeźroczu. Po obu zaś stronach stała młodzież z domu edukacyynego piechoty *Kaunitza.* Oficerowie pułku Hrabiego *Colloredo* dali nareszcie fajerwerk.

Dnia 8 b. m. o godzinie 9tey zrana stawiono przed Królem Jmcią jenerałów, officerów. stany krajowe, szlachtę, a nakoniec urzędników dworskich Monarchy naszego. Dnia 9 b. m. zwiedziła Cesarzowa Jeymość muzeum tuteysze, gdzie pół godziny bawiła, Wieczorem tegoż dnia przybyła tu także Xiężna dziedziczna Weymarska z małżonkiem swoim. Cesarz Jmć Rossyyski wyjeżdżał o kilka mil na spotkanie siostry swojey.

ANGLIA.

Londyn dnia 5 *listopada.* W *Cork* rozeszła się pogłoska o przyjęciu w izbie wyższey bilu przeciwko Królowey, co wszystkich mieszkańców tamecznych mocno rozgniewało. Wkrótce jednak okazało się, iż ta wieść była fałszywą.

Izba wyższa odprawiła dotąd 48 sessyy w sprawie Królowey.

Pan *Favel* oświadczył na radzie gminney tuteyszey, iż jeśliby, mimo wszelkiego podobieństwa do prawdy, bil przeciwko Królowey utrzymał się w izbie wyższey, w tym razie prosić będzie lorda prezydenta miasta o zwołanie wspomnioney rady, i napisanie adressu do izby niższey, lub użycie innego jakiego przyzwoitego środka, w celu oświadczenia się przeciwko rzeczonemu bilowi.

Twierdzą, iż w izbie wyższey ma bydź 82 kresek za Królową, 92 przeciwko niey, a 45 jeszcze niepewnych. Mówią także, iż Królowa opuści Anglią, jakikolwiek sprawa jey weźmie koniec.

Gazeta tuteysza *Statesman* nie wątpi, iż bil przeciwko Królowey będzie drugi raz przeczytanym w izbie wyższey. Póydzie potém do izby niższey, gdzie większego zapewne dozna oporu. Popierać go będą PP. *Gurney*, *Adams* i *Pars*; zbijać zaś PP: *Tyndol*, *Williams Wilde* i *Anderson*. Panowie *Brougham*, *Denman* i *Loushington*, członkowie izby niższey, nie mogą w niey stawać, jako obrońcy Królowey.

Porucznik *Parry*, który dowodził obu okrętami przeznaczonemi do bieguna północnego, przybył, jak słychać, do *Londynu*, i przywiózł zaspokajające wiadomości o wyprawie, która jedynie dla braku żywności powraca. Oba okręty widziano już przy brzegach Szkocyi.

P a r l a m e n t.

Na sessyi *izby wyższey* d. 4 b. m. Lord *Liverpool* obstając za bilem przeciwko Królowey, rozbierał zeznania świadków. Nie przyznając stanowczego dowodu świadectwom *Majocchiego* i *Ludwiki Demont*, twierdził jednak, iż nie pozwalają wątpić o nieprzyzwoitey poufałości Królowey z *Bergamim* i wykazują zamiar cudzołóztwa. Przytoczył podobne sprawy w sądach duchownych angielskich, które nawet bez tak widocznych dowodów wydały wyrok rozwodowy.

Lord *Arden*, pierwszy szambelan i poufały przyjaciel zmarłego Króla, był przeciwny powtórnemu czytaniu bilu. Oświadczył, izby ztąd nieprzyjemne dla tronu skutki wynikły. Lordowie *Fallmouth* i *Harrowby* mówili tylko o objętym w nim warunku względem rozwodu; pierwszy radził go wyrzucić, a drugi, zostawić. Lord *Ellenborough* powiedział, iż lubo sam z początku obstawał za sądowém roztrząsaniem postępków Królowey, sprzeciwia się atoli powtórnemu czytaniu bilu, bo dalsze czynności nie zgadzają się z polityką i chybiają zamierzonego celu. Nie może zaś uznać Królowey ani niewinną, ani winną. Zdaje mi się (rzekł), iż przewinienie jest dowiedzioném, lecz oskarżenie i karanie niepolityczném. Naylepiey byłoby uczynić na adressie do Króla wzmiankę o nieprzyzwoitém postępowaniu Królowey, którém wysoką dostoyność swoję zhańbiła (*). Lord *Ashburton* był przeciwny bilowi. Lord *Erskine* dokończył głosu swojego, który d. 2 b. m. dla słabości przerwać musiał. Ledwo co zaczął mówić, otworzyły się drzwi sali; wszyscy parowie powstali z krzeseł swoich, rozumiejąc, iż Królowa wchodzi: co gdy nie nastąpiło, ze śmiechem usiedli znowu. Królowa udała się (jak wiadomo) do przyległego przysposobionego dla niey pokoju. Słychać, iż gdyby weszła do sali zgromadzenia, jak uczynić myślała, w tym razie miała użyć prawnego środka, który obrońcy jey na przypadek potrzeby sobie zastrzegli, i wzajemnie oskarżyć Króla, małżonka swego, oraz przeczytać długą protestacyą, którą w tey mierze sama napisała. Jedna z tuteyszych gazet wyraża, iż protestacya ta obeymuje dokładny obraz wszystkich szczegółów jey życia od czasu, jak pierwszy raz przybyła do Anglii. Opisuje, jakiego doznawała obeyścia się od męża, zauszników jego i teraźnieyszych ministrów, oraz jak się z nią członkowie rodziny królewskiey obchodzili. Nie wiadomo, co ją skłoniło do odmiany tego zamysłu. Sądzą niektórzy, iż rozpocząć się mające nowe układy, wstrzymały ją od zamierzonego kroku. Jakoż d. 4 b. m. zrana, Pan *Blomfield*, pierwszy koniuszy królewski, przyszedłszy do izby wyższey rozmawiał z Lordem kanclerzem i Panem *Tyrwhitt*, który potém długo się naradzał z Panem *Tyndoll*, jednym z radców Królowey.

Przy końcu sessyi d. 4 b. m. wniósł Lord *Holland*, aby przystąpiono do kreskowania. Oparł się temu Lord *Lauderdale* i radził jeszcze zająć się rozprawami nad tak ważnym bilem. Odłożono potém sessyą do d. 6 b. m.

(*) *Gdy Lord* Ellenborough *użył w mowie swojey wyrazów, iż postępowanie Królowey było podłe i haniebne, zaczęto hałasować i szemrać w izbie. Xiążę Klarencyi powstał z swego krzesła, i właśnie jak dowodzący admirał, dając znak palcem u prawey ręki, aby się uciszono, dobitnym głosem rzekł: spokoyność i porządek! Lord* Ellenborough *radził, uby Królowey nie karać bilem, lecz adressem do Króla, w którymby przy naganie jey postępków, proszono o ścieśnienie jey praw, zmnieyszenie dochodów i uważanie jey za prywatną osobę.*

W ł o c h y.

Neapol, dnia 22 października. Stolica tuteysza nie używała nigdy takiey spokoyności i bezpieczeństwa, jak teraz. Parlament zaymuje się dziś ważnemi czynnościami. Wielu członków jego okazuje talent wymowy i obszerną wiadomość rzeczy. Poseł Rossyyski był na kilku sessyach parlamentu.

Krzątają się w kraju naszym około przywiedzenia wszystkich twierdz i warowni do obronnego stanu.

Rząd nasz ułożył się z pewnym bankierem francuzkim o pożyczkę 4 milionów dukatów neapolitańskich (32 milionów złot: pol.). Ilość ta ma bydź daną naypóźniey do nowego roku.

Gazety tuteysze czynią uwagę, iż Xiążę *Jabłonowski*, poseł austryacki przy dworze naszym, wyjechał ztąd na kilka miesięcy przed zaszłą d. 6 lipca odmianą rządu, lecz inne osoby do poselstwa należące ciągle dotąd bawią

W porcie tuteyszym stoi 6 okrętów wojennych angielskich, to jest, okręt liniowy *Rochefort* 84rodziałowy, pod dowództwem admirała *Moore*, który w 8 dni przybył z *Malty*, oraz 3 fregaty 44rodziałowe, i 2 korwety 18stodziałowe.

Na nowym herbie królestwa naszego będzie wizerunek Króla, podającego rękę narodowi. Lilie oznaczają panującą dynastyą Burbonów. Będą także dwa wulkany *Wezuwiusz* i *Etna*, wyobrażające Neapol i Sycyliią, z napisem: *Ex utraque (Sicilia) unum (regnum)*, *(z obu Sycyliy jedno Królestwo)*.

List z *Palermy* pod d. 15 b. m. wyraża: „Zupełna spokoyność panuje w mieście. Rozkaz rozbrojenia mieszkańców bierze swóy skutek. Od 15 lipca do 25 września doznawaliśmy zupełnego nierządu, a przez 10 dni następnych

byliśmy w ręku rozboyników. Gdy bowiem 12,000 woyska neapolitańskiego posunęło się pod mury miasta, rząd nasz tymczasowy poddał się i miasto musiało ulédz swojemu Monarsze. Lecz pospólstwo chciwe łupu, porwało się na gwardyą narodową, która całą naszę zbroyną siłę składała, i rozbroiło ją. Jeden oddział motłochu walczył na murach z woyskiem królewskiém, a drugi w mieście rabował domy. Otworzono więzienia i blizko 400 zbrodniarzy wypuszczono. Naywięcey ucierpieli majętni właściciele dóbr i kupcy. Zrabowano także konsula tureckiego i vice-konsula francuzkiego. Nie oszczędzono nawet drzew na publicznych przechadzkach i ogrodu botanicznego. Weyście nakoniec woyska neapolitańskiego d. 5 b. m. przywróciło spokoyność. Stratę żołnierzy rachują do 300, a pospólstwa do 800 ludzi. Rozjątrzona zgraja rąbała żołnierzy neapolitańskich, którzy się w jey ręce dostali, i włóczyła po ulicach. Takiegoż losu doznało kilku wichrzycieli, wpadłszy w podeyrzenie o buntowników."

Od granic włoskich, dnia 28 października.

List z *Liworny* donosi, iż stan rzeczy w Sycylii jest jeszcze bardzo smutny. Rozchodzi się pogłoska o nowey rzezi w *Palermie*. Mówią także, iż 3000 zbrodniarzy, skazanych na galery, uciekło z więzień i schroniło się w góry.

Potwierdza się (pisze gazeta hamburska), iż *Karbonarowie* (Węglarze) składają polityczną i religiyną sektę, dążącą na pozór do rządu konstytucyynego, a istotnie, do rządu republikańskiego. Z wielu względów są podobni do *Purytanów Szkockich*. Ogłaszają ścisłą moralność, cnoty, obyczaje i reformę. Ztąd pochodzi warunek w ich przysiędze, aby nie kazić honoru (małżeńskiego). ztąd powstają gorliwie przeciwko gróm azardownym. Sekta ta, gdyby się utrzymała, zrządziłaby zmianę w kościele katolickim, który chce wrócić do dawnych wieków. Teraz już okazuje opór *Rzymowi*. Zasady jey nie tylko się do *Neapolu* i Włoch rozciągają; odnogi jey rozpostarły się w Szwaycaryi i Tyrolu, zkąd przez podróżnych utrzymuje związek z niektóremi okolicami w północnych Niemczech.

Bergami jest teraz w *Rzymie*. Gdy go Królowa Angielska w *St. Omer* od dalszey służby uwolniła, wyznaczyła mu w nagrodę zasług 800 funtów szterl. (32,000 zł. pol.) dożywotniey pensyi roczney, tudzież 300 funtów szterl. (12,000 zł. pol.) podobney pensyi dla córki jego, którą zostawił w *Paryżu*, gdzie bierze nauki. *Bergami* osiędzie w *Pesaro*, gdzie po sprzedaniu *Villa Barona* kupił majętność, w którey dawniey mieszkał z swoją panią.

Dnia 23 b. m. zawinął tu okręt linijowy *Capri z Palermy*. Pod zasłoną jego przybyło kilka statków z działami, bronią i potrzebami wojennemi, które powstańcom sycyliyskim zabrano. W *Palermie* rozbrajano ciągle mieszkańców, a odebrana tam wiadomość, iż parlament neapolitański uznał nieważność zawartey kapitulacyi, z początku przynaymniey nie sprawiła żadnego rozruchu. Słychać, iż miasto i prowincya *Palerma* zostawać będą przez kilka miesięcy pod rządem woyskowym. Miasto *Bronte*, które dawniey naypierwey przeszło na stronę palermitanów, wróciło dobrowolnie do posłuszeństwa, i nie opierało się rozbrojeniu mieszkańców swoich. Xiążę *Cataldo*, dowódca powstańców, bawi jeszcze z rodziną swoją w *Likata*, gdzie ma zamówiony okręt do ucieczki. Jenerał *Nunziante*, został dowódcą w *Syrakuzie*, a major *Dumarteau* stał z kolumną ruchomą w *Caltanisetta*. Warunki kapitulacyi palermeńskiey oburzyły mieszkańców *Messyny*, *Katanii* i t. d., wreszcie, przeznaczone z *Neapolu* do Sycylii posiłki woyskowe, nie mogły do dziś dnia popłynąć dla przeciwnych wiatrów.

Słychać, iż Xiądz *Vaglica*, jeden z pierwszych hersztów powstania w *Palermie*, ma bydź odesłany do pewnego klasztoru w *Rzymie*.

Zdaje się, iż się nie obeydzie bez nowego rozlewu krwi w Sycylii; rozjątrzenie bowiem umysłów przyszło do naywyższego stopnia.

Przed kapitulacyą żądali palermitanie od Pana *Lindemann*, jeneralnego konsula angielskiego, aby w warowniach mógł wywiesić banderę angielską, i całą wyspę Sycylii ogłosić za będącą pod opieką Anglii. Tak dalece o to nalegano, iż z miasta wyjechał na wieś.

Woysko neapolitańskie w Sycylii odebrało przez telegraf rozkaz, aby aż do przybycia spodziewanego posiłku 2500 żołnierzy linijowych i tyleż milicyi, działało odpornie. Słychać, iż palermitanie mają jeszcze 18,000 ludzi pod bronią.

Xiążę *Campochiaro* oznaymił posłowi angielskiemu, iż gdy już 4 okręty wojenne angielskie, to jest 3 fregaty i jedna korweta, stoją w porcie neapolitańskim, nie wypada więc pozwolić, aby tamże spodziewany okręt *Rochefort* pod dowództwem admirała *Moore* mógł zawinąć; w tym bowiem razie byłoby tam więcey obcych okrętów, nad oznaczoną traktatem liczbę. Poseł angielski oświadczył zadziwienie swoje, iż rząd neapolitański okazuje nieufność. Dodał, iż według powszechnego zwyczaju, 5 okrętów liniiowych może stać w przyjacielskim lub neutralnym porcie, a dwie fregaty rachują się za jeden taki okręt. Obiecał atoli rozmówić się w tey mierze z admirałem *Moore* za przybyciem jego, i ma nadzieję, iż kilka okrętów będzie można posłać do innego portu.

Celnieysza loża *Karbonarów* (Węglarzy) zwana *Alta Vendita*, uchwaliła adres do parlamentu, który naprzód oddano z podpisami członków loży, a potém w sobie bezimiennego dziełka wydrukowano. Żąda: 1) aby Króla zniewolono do objęcia rządu, lub odstąpienia go ostatecznie Xiążęciu Namiestnikowi; 2) aby całe woysko liniiowe posłano na granice, a osobę Króla i bezpieczeństwo miasta poruczono straży gwardyi narodowey; 3) aby użyto dzielnieyszych środków do obrony kraju, zwołano milicye prowincyonalne, twierdze w żywność opatrzono, i korpus obserwacyyny postawiono w Apulii, która prowincya może bydź zagrożona wylądowaniem z *Tryestu*; 4) aby jenerałowi *Wilhelmowi Pepe* oddano znowu naczelne dowództwo siły zbroyney; 5) aby z celników utworzono korpus przeciwko nieprzyjacielowi, i aby straże mieyskie tymczasowie ich zastąpiły; 6) aby z hultajów, którzy nie są skazani na hańbiące kary, utworzono korpus ochotników; 7) aby wszyscy urzędnicy krajowi należeli do gwardyi narodowey; 8) aby *tróykolorowey* kokardy i bandery, na mieysce królewskiey używano.

Na sessyi parlamentu dnia 19 b. m. radzono, aby woysko stojące dotąd w stolicy i okolicach, posłano na granicę. Jeden z deputowanych wniósł także, aby dochody Instytutów miłosiernych użyto tymczasowie na potrzeby woyskowe.

Uchwalił parlament, iż odmiany w konstytucyi mają bydź stanowione większością dwoch trzecich części obecnych członków. Na wniosek

ministra woyny, zniosł parlament karę biegania przez rózgi. Postanowił nakoniec, aby wszystkie warownie krajowe do obronnego przywiedziono stanu, i opatrzono je w żywność na 6 miesięcy.

Margrabia *Letitia* przyrzekł wystawić swoim kosztem dwa szwadrony dragonii; inny zaś obywatel prosił o pozwolenie, aby mógł podobnież swoim kosztem zaciągnąć 500 ludzi do korpusu ochotników.

Wychodzący tu dziennik *Minerwa Neapolitańska* wyraża, iż między 85 członkami parlamentu, jest 1 kardynał, 19 xięży, 13 właścicieli, 12 urzędników, 12 adwokatów, 8 woyskowych, 6 znakomitych szlachty, 6 lekarzy i 2 kupców.

Od granic włoskich dnia 1 listopada.

Xiążę *Pignatelli*, adjutant Xiążęcia sycyliyskiego *Leopolda*, przybył z *Neapolu* do *Treviso*. Miał listy do Cesarza Jmci austryackiego i Arcy-Xiężney *Klementyny*, małżonki wspomnionego Xiążęcia. Nie pozwolono mu udać się w dalszą drogę.

Papież kazał zaciągać woysko na obronę kraju swego. Urządzają śpiesznie milicye prowincyonalne i każdemu ochotnikowi dają po 5 szkudów.

Woysko austryackie stojące w *Ferrara* i okolicach, a niewynoszące więcey nad 500 ludzi, zostało powiększone do 1500 głów. Sypią tam szaniec przedmostowy.

Osobliwsza omyłka była w *Turynie*, przez kilka dni przedmiotem rozmaitych rozmów, i dała powód do szczególnieyszych wypadków. Sławny badacz starożytności *Belzoni*, który z polecenia muzeum angielskiego przedsięwziął podróż do Egiptu i Nubii, wracając przybył do *Turynu*, w celu udania się przez Francyą do Anglii. Chociaż zaś miał przyzwoity pasport, wielkie atoli podobieństwo jego do *Bergamiego*, sprawiło podeyrzenie, iż tylko wziął to nazwisko, aby mógł łatwiey dostać się do Anglii. We trzy dni dopiero potrafił Pan *Belzoni* uwolnić się od tego podeyrzenia i pojechać w dalszą drogę. Uczony ten mąż doznał kilka razy nieprzyjemności, iż poczytany za *Bergamiego*, był na publicznych mieyscach znieważony i wygwizdany. Słychać, iż prawdziwy *Bergami* bawi od niejakiego czasu w *Neapolu*.

F r a n c y a.

Paryż, dnia 8 listopada. Dnia 4 t. m. zaszczepiono Xiążęciu *Bordeaux* krowią ospę.

Monitor zbija zawartą w angielskim kuryerze wiadomość: ze podług umieszczonego w jedney z gazet nowoyorkskich listu, pod d. 18 września z St. Thomas, *Napoleon* wywieziony został z wyspy ś. Heleny przez francuzką fregatę, *Juno*. Nazywa całą tę wiadomość śmieszną i niedorzeczną wiadomością okrętową i baśnią. Fregata *Juno* stoi od kilku lat rozbrojona w porcie tulońskim. Trzema francuzkiemi fregatami w Indyach zachodnich są *Arethuse*, *Gloire* i *Cleopatra*. Pierwsza zawinęła niedawno do *Brest*. Druga zaś i trzecia zarzuciły kotwicę przy *Martynice*.

Artysta imieniem *Philippet* osądzony został na dwa lata więzienia, za przedawanie robionych przez siebie z bronzu małych figurek Napoleona.

Od kilku dni policya ma nader ostrą baczność na domy zajezdne.

Pan *Barros*, należący do hiszpańskiego poselstwa w *Washingtone* przybył d. 31 października z *Madrytu* do *Bordeaux*, jako nadzwyczayny goniec, z potwierdzonym przez stany Kortez traktatem, względem odstąpienia Floryd; chciał on d. 2 t. m. puścić się na okręcie *Rapide* do Filadelfii.

Jeden furman i jeden z tancerzy, co na linie skaczą, osądzeni zostali na 13 i na 7 miesięcy więzienia i 500 fr. kary; w dniu bowiem imienin królewskich wygadywali przeciw Królowi i życzyli sobie powrótu przywłaszczyciela.

W I L N O.

W następującą niedzielę t. j. dnia 21 listopada, dana będzie w pałacu WW. Millerów *Maskarada* na dochód ubogich tuteyszego Domu Dobroczynności.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Obwieszczenie.

Od Marszałka Gubernskiego.

W Ukazie 1770 julii 23 pod artykułem jedenastym wyrażono przez słowa. „Żeby zaś ci „ oddawcy, którzy w należnym terminie rekruta „ przedstawili, z przyczyny zwłóki przez kancelaryą nie ulegli odpowiedzi, przeto oddawca każdy jak tylko przyprowadzi do miasta rekrutow, „ obowiązany natychmiast objawić w kancellaryi, „ lub temu kto na ten cel wyznaczony będzie; a „ ten objawienie jego, i że on jednego lub więcey rekrutow przedstawia w dziennym żurnale „ zapisać powinien, i jeśli tego samego dnia od „ oddawcy rekruci przyjętemi bydź nie mogą, dać „ mu bilet w tym, że się objawił, i przedstawił rekrutow, w dalszym postępować na osnowie u„ czrzedenia."

Mając przeto na względzie obowiązek móy strzeżenia ile możności, aby szlachta przez niewiadomość o mieyscu kancellaryi do którey w skutek wyż cytowanego ukazu przybywającym z rekrutami udawać się należy, nie doznawała zwłóki czasu i tym samym nie była narożona na niepotrzebny wydatek z powodu dłuższego pobytu w mieście, mam honor przez ninieyszą awizacyą jako naczelnik szlachty uwiadomić tego stanu wszystkich obywateli, którzy do Wilna dostawiać mają rekrutów, że kancellarya rekrutska ma przeznaczony dla siebie lokal w domie rządowym pod zamkową bramą, weyście do kancellaryi przez drugą bramę na rogu, do którey wszedłszy udać się trzeba na wielkie wschody po prawey ręce, i że tam a nie gdzie indziey objawienia przyymują się ostrzegam. Jeżeli zatem po mimo moje ostrzeżenie przybyły oddawca szukać będzie po całém mieście kogo ma objawić i polecić przywiezionych rekrutow, stratę więc czasu a przez to i narażenie na niepotrzebny koszt siebie lub swego aktora własney woli i winie zechce przypisać.

Datt w Wilnie roku 1820 9bra 9 dnia. Aktualny radca stanu Litewsko Wileński Gubernski Marszałek orderu swiętey Anny 2 klassy kawaler.

Michał Römer.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do różnych miast królestwa Pruskiego Wileński obywatel starozakonny Morduch Szewelowicz Klaczko na miesięcy dziesięć.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 138.

Wilno dnia 17 Listopada 1820 roku v. s.

Sądy Exdywizorskie.

Otrzymano w Redakcyi d. 15 listopada

1. *Za remissą Sądu Głównego mińskiego 2go departamentu, naznaczony dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłych Felixa Suszyńskiego, i Tadeusza Łapickiego pisarza Ziem. Lepelskiego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w komplecie z niżey podpisanych urzędników do folwarku Filipowszczyzny w powiecie dzieśnieńskim położonego zebrany, po ułatwieniu pierwszo zjazdowym dekretem udecydowanych stosownych do interessu aktow, w rezolucyi na dniu 27 presentium zakroczoney, postanowił przez awizacyą ostrzedz wszystkich kredytorow i pretensorow do funduszow powyżey nadmienionych osób, że jako w ostatecznym już zjeździe, nieuważając na niczyją niestawność, dzieło poruczoney sobie exdywizyi kończyć będzie, i dla niestawających skutkiem praw i remissy omisyą zakreśli, iżby zatém interesowane strony były zawiadomione, i sami, lub przez plenipotentow dla udowodnienia swych pretensyow w pierwszych dniach miesiąca nowembra idącego roku w majątku Filipowszczyznie stawały (w któ ym czasie wziąć do ostateczney namowy przedsięwziął) zapowiada. Dat 1820 8bra 28 dnia.*

Antoni Kulesza Exdywizor. Ignacy Kijakowski pisarz. Dominik Smolak Sędzia Ziem. ptu Połgo i Exdywizor. Stanisław Wysocki sądu exdywizor. Regent.

---

1 *Sąd Graniczno taxatorsko-exdywizorski na satysfakcyą kredytorów i pretensorów do massy JW. Bielikowiczów stosunki regulującycych przeznaczony i w majętności Latyhaliczach w powiecie Borysow. Gub. Miń agitujący się, po odbyciu przez wszystkie strony produktow i replik oraz ułatwieniu wszystkich akcessoryynych czynności, na dniu 26 przeszłego mca 8bra całą sprawę dla ostatecznego rozsądzenia wziąwszy w namowę; gdy w kontynuacyi takowego dzieła teraz zostając, dekret swóy oczewisty do dnia 1 xbra teraznieyszego roku wygotowanym mieć spodziewa się; że więc zaraz po ukończeniu onego promulgować będzie, o tém wszystkie interesowane strony zawiadamia. Dat w Latyholiczach roku 1820 mca 9bra 6 dnia. Rudolf Piszczałło Exdywizor prezydujący. Jakub Estko Exdywizor. Józef Korsak Exdywizor.*

---

1. *Skutkiem Remissy Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu dnia 1 marca 1820 r. oraz wyniesionego obwieszczenia, jak niemniey późniey nastałych rezolucyow w tymże Sądzie Gł. Sąd taxatorsko-exdywizorski na rozdział majątku Wojewodzica Witep. i kawalera JW. Antoniego Prozora między jego wierzycieli dnia 10 listopada tego 1820 r. do majętności Mazuryszek w ptcie Wileń. położoney zjechawszy, reasumpcyą sądów zapisał, względem inwentacyi rozporządzenie uczynił, administracyą ustanowił, akta inkwizycyi, werefikacyi i kalkulacyi przeznaczył, spełnić pomiarę zalecił, komportacyą papierów na JWW. Antonim i Zofii Prozorach Wojewódz. Witep. Karolu i Ludwiee Prozorach Oboznych Lit. oraz na staro zakon. Berce Assie i jego żonie, tudzież na wszystkich kredytorach, pretensorach i debitorach Antoniego Prozora do kancellaryi Sądu Grodz. Wileń. na dzień 5 stycznia 1821 roku pod karami sprzeciwieństwa zadeterminował, tudzież wszelkie kwestye akcessoryynemu stopniowi sprawy właściwe załatwiwszy; termin powtórnego zjazdu na dzień 5 marca 1821 roku przeznaczył, w którym terminie, aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie swoje stosunki do funduszu JW. Antoniego Prozora mający, przedstawili, sub amissione pretensyy, zaś debitorowie tłómaczenia w zarzutach im uczynionych złożyli, pod obawą zatwierdzenia tychże zarzutów; postanawia i ostrzega, a dla wiadomości stron i osób interessowanych zawiadomić przez trzykrotną awizacyą w gazecie Kur. Lit. determinuje, i że taż awizacya Redakcyą do gazet przyjąć może poświadcza. Dat 1820 r. listopada 12 dnia. Prezyd. Grodz. P. Z. Andrzey Bobrowicz Exdywizor. Sędz. Grod. Brasław. Bonifacy Wincza Exdywizor. Adam Zapasnik Sędz. Grodz. Wileń. i Exdyw. Wicenty Dauksza Sekretarz Graniczny Appell. Wileń. i Exdywiz. Regent.*

---

2. *Sąd zjazdowy rozbior fortuny JW. Baltazara Grafa Komorowskiego Prezesa Sądu Gł. Wołyńskiego i kawalera, z mocy dekretu Wołyńskiego Sądu departamentu cywilnego roku 1818 mca maja 13 dnia zapadłego, na gruncie miasta Zytomierza ułatwiający, wysłuchawszy wniesienie od tegoż JW. Grafa Komorowskiego podane z wyrażeniem: iż w ułatwiającym się od dnia 1 maja roku bieżącego, do tego czasu rozbiorze fortuny tegoż, z przyczyny niestawienia się JW. Józefa Augusta Ilińskiego Senatora i kawalera oraz innych znacznych debitorów, prócz zaprzysiężoney już w zupełności przez tegoż JW. Grafa Komorowskiego komportacyi dokumentów, żaden prawie, a przynaymniey bardzo mały, uczyniony został postęp, a lubo dekret Sądu Gł. na rozbiór fortuny wspomnionego Grafa Komorowskiego wypadły, pozwolił wprawdzie zaocznie względem niestawiących się w tym dziele postępywać, niechcąc jednak nigdy tenże Graf Komorowski z zaoczności debitorów swoich korzystać, prawie na każdy z odbywających się zjazdów rozbiórowych termin, wydawał pozwy wzywając onych do stawienia się i attentowania wprowadzać się mających przeciw nim kategoryów, chociaż więc wszelkie takowe kroki powolności pożądanego przez tegoż JW. Grafa Komorowskiego końca rozbioru nie przynoszą, niechcąc jednak i teraz bydź w tym porozumieniu, że skwapliwie i zaocznie działa, umyślił raz jeszcze przez wydanie przypozwów wezwać już do ostatecznego w sądzie zjazdowym postawienia się tychże swoich debitorów, którzy gdy w różnych i odległych mieszkają stronach skąd wypada, że wydanie przypozwów dłuższego nieco wymaga czasu, uprasza przeto, aby ze względu wyżey przywiedzionych przyczyn nie onemu wprawdzie lecz debitorom tegoż dogodność przynoszących, dalsze ułatwienie rozpoczętego zjazdu zalimitować, i tremin następny do dnia 1 grudnia roku teraź. zamierzyć, aby zaś o tém tak kredytowie wspomnionego Grafa Komorowskiego jako i debitorowie za granicą państwa Rossyskiego mieszkający wiedzieć mogli dla dalszego w tey mierze postanowienia raportem Sądowi Gł. Wołyńskiemu przedstawić, dla obszernieyszych zaś o tém wiadomości, i doyścia onych do osób, których to*

interesować może, do Redakcyi gazety Kur. Lit. z żądaniem umieszczenia takowego wniesienia, jako i wypaść mającey na nie rezolucyi odnieść się, postanowił. Gdy się okazuje że po zaprzysiężoney z strony massy kompartacyi dokumentów, za otworzeniem likwidacyi od dnia 4 maja roku bieżącego, pomimo dozwolone wierzycielom ułatwienie i poprzysiężenie stosownie do przepisów prawa 1768 roku należney z ich strony kompartacyi przed aktami naybliższemi ich mieszkań, w małey bardzo liczbie ciż wierzyciele długi swoje do zaliczenia przedstawili, debitorowie zaś zupełnie nie stawią się, przez co dzieło ninieysze rozbiorowe tak w ustanowieniu massy jako i długów, skutecznego postępu zyskiwać nie może, przyiąwszy zatém w uwagę żądania JW. Graja Komorowskiego, i na dalsze dzieła rozbiorowego skutecznienie, z zachowaniem wolności wyniesienia przypozwów dzień 1 mca grudnia roku teraźnieyszego 1820 przeznaczyć i przeznaczony; aby zaś o tém postanowieniu tak kredytorowie Grafa Baltazara Komorowskiego jako i debitorowie chociażby za granicą Państwa Rossyyskiego mieszkający wiedzieć mogli, tedy o tém tak Sądowi Gł. Wołyńskiemu departamentu cywilnego raportem przedstawić i przedstawiono, jako też dla publiczney wiadomości postanowienie nienieysze dla ogłoszenia przez gazetę do Redakcyi Kur. Lit. przesłać i przesyła się Podsędek Ziem. Ptu Zytomirskiego Ignacy Dobielewski.

Dzierżawa

1. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż termin dzierżawy pocztowych stacyy, w tuteyszey gubernii znaydujących się poczt, skończył się dzierżawcom; na wzięcie więc takowych stacyy, od dnia 1 julii następującego 1821 roku, na przyszłe trzy lata, zechcą życzący przybydź na pierwsze dwa terminy, to jest: dnia 22 decembra 1820 i dnia 5 januaryi 1821 roku, do miast powiatowych dla odbycia targów w sądach Ziem. powiatowych, w obecności powiatowych Marszałków i Strapczych, a na ostateczny targ dnia 20 januaryi 1821 roku, z pewnemi ewikcyami do Izby skarbowey Grodzieńskiey. Dnia 12 nowembra 1820 roku. Sekretarz K. Siedlecki.

Pozew.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. UUr. Janowi Abrahamowi Jakobsowi Negocyantowi Rygskiemu, tudzież Teodorowi i Alexandze Szambelanstwu dworu polskiego, Janowi Rotm. woysk Pruskich, oraz i dalszemu rodzeństwu Butlerom, Pozew przed Sąd Gł. Lit. Wileń. 2go departament, z instancyi Ur. Ernesta Butlera Kapitana b. woysk Kurlandzkich podany w referencyi do dekretu tegoż Sądu Gł. w roku idącym 1820 8bra 6 dnia między procedującemi zapadłego, od dekretu Ziem. Szawelskiego w tymże samym 1820 roku februaryi 24 zakroczonego, appelacyi dopuszczającego, skutkiem którego, do podniesienia Szawelskiego w punktach uciążliwych dla żałgo Ernesta Butlera wyroku, do uwolnienia go od asystencyi procederowey, do powrótu expensów prawnych, i naostatek: do przeznaczenia w następney oczewistey, w Sądzie Gł., w porządku appellacyynym intentować się mającey rozsprawie, tego wszystkiego, co podług prawa, i natury interesu, z ninieyszego, tak też jeszcze wynieść się mogącego pozwu dowiedziono będzie.

Roku 1820 mca 9bra 15 dnia. Woźny niżey podpisany zeznaję, iż tę pozwu kopią z instancyi W. Ernesta Butlera Kapitana b. woysk Kurlandzkich po WW. Johana Abrahama Jakobsa negocyanta Rygskiego, i Teodora z Alexandrą żoną Sambel. dworu polskiego, Jana Rotm. woysk Pruskich oraz i dalsze rodzeństwo Butlerów przed Sąd Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu wyniesionego, względnie pierwszego, jako nie mającego w tuteyszey Gubernii ziemskiey osiadłości do drzwi sądowych przybiłem, dla wiadomości zaś ostatnich, jako nienaydujących się w tym kraju do gazety Kur. Lit. podałem, pisan ut supra. Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1820 mca 9bra 15 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyż wyrażony takową relacyą pozewną zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Reg.

Roku 1820 9bra 16 dnia Sąd Grodz. Wileń. poświadcza, że zapozew ninieyszy wolno przyjąć do gazety Kur. Lit. Adam Zapaśnik Sędz. Gr. Wil.

Oświadczenie.

3 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziem. Ptu Rosień. w dacie poniżey wyrażający się zapisanego et eorun. pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie jest wydan.

Roku 1820 mca października 16 dnia. Oświadczenie imieniem WWJPP. Tekli z Barberyuszów Sabowiczowey Chor. woysk polskich matki., Zofii i Anny Sabowiczowien córek, czyni się z takiey okoliczności: oświadczające się Sabowiczówny w roku 1811 po oycu w nieletności osierociałe stały się właścicielkami funduszu sto tysięcy zł. pol. z okładem wynoszącego, urządzeniem jakowego zajął się opiekun, b. Sekretarz Szlach. Ptu. Rosień. Jan Łoppatta przez Dworzańską Rosień. opiekę naznaczony przy dóyściu dopiero lat nieuszczerbiając kapitału a w małey cząstce procent tylko od opiekuna mając sobie aktorki dostarczony dostrzegły, iż w krótkim upływie czasu, szkodliwy opiekun Łoppata z Mar. b. Rosień. Michałem Iwanowiczem i dalszemi z nim sprzymierzonemi, takowy prawie całkowity fundusz zużył i strwonił, tak, że sposobu do życia niemając. Otaczające niedostatki znagliły do zaskarżenia opiekunów przed Rosień. Dworzańską opiekę przeszłego kompletu a dla wielkich Łoppaty Sekret. wpływów żadney satysfakcyi nieosięgając, przeniosły sporoty skargi swoje do Lit. Wileń. Gł. Sądu 2go departamentu, gdzie potąd dla niedania potrzebnego w tey okoliczności objaśnienia, przez uprzednią opiekę i opiekunów na skutek kilkakrotnych tego Sądu ukazów, dzieło jeszcze nieskończone, a oświadczające się opiekunów sobie dodanych niemają, że zaś Łoppatta znaczną część funduszu żałących się sierot pod przewodem procederowym porożnie zahaczywszy; w ręku swoim utrzymując wszystkie papiery, onych na prożby nieoddając, zgoła interessu mieć nieurządza, że ilebykolwiek zaymującą była sieroty, exdywizya, w dobrach Sielanach Szamb. Piłsudzkiego w pcie Szawel. położonych trwająca, z powodu znaydywania się na tych dobrach funduszu zeszłego Józefa Barberyusza Budown. na odpowiedź należności zł. pol. dwadzieścia tysięcy czyniącey dla tychże Sabowiczówien potrzebnego, tyle niemienie w ręku papierów niepodobnemi czyni oświadczającej się do poparcia rzeczonego interessu, że zbliżająca się w biegu swoim exdywizya dóbr Widukl. Strażnika Giełguda jest również interessującą Sabowiczowny, jak niemniey inne procedera są dla nich w niedostatku papierów niedostępne, przeto ażeby za amissyą poczytaniem niebyło, i aby miały prawo poszukiwania wszelkich strat na kim należeć będzie, ninieysze czynią oświadczenie, które same aktorki własnoręcznie podpisały, Tekla z Barberyuszow Sabowiczowa, Zofia Sabowiczówna, Anna Sabowiczowna.

Zgodziłem z xięgą potoczną Swiadczę Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1820 mca 8bra 19 dnia. Takowe oświadczenie wolne jest do wydrukowania w Kur. Lit. Wileń. Swiadczę Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego Józefat Kuczyński.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 138.

Wilno dnia 17 Listopada 1820 roku v. s.

P o z e w.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym, Kunegundzie z Zielińskich matce, Michałowi i Tadeuszowi synom, Horainom, Wojewodzicowey i wojewodzicom Brzeskim, Alexandrowi Hrabi Pociejowi oboznemu Litewskiemu i kawalerowi, opiekunowi mającym summę hypotekowaną na majętność Peteszy, Janowi Kantemu Hrabi Wielopolskiemu w stopniu Lewickiego, pretensorowi Józefowi Wawrzeckiemu jenerałowi woysk pol. i kawalerowi, Weysenhoffowey sędzinie, Maryannie z Grabińskich Xiężnie Giedroyciowey, z Romerow Borewiczowey, XX. Karmelitom Wileńskim konwentu ostrobramskiego, XX. Bazylianom Wileńskim, Aniołowi Dubrawskiemu, Pannie Monice Bardeckiey, sukcessorom Marcina Sudnika, sukcessorom P. Anny Puławskiey kanoniczki, Annie z Rogozinskich matce, Franciszce i Karolinie corkom, Berganzonim sukcessorom Michała Berganzoni, Karolowi Kornowi, Grzegorzowi Zuczkowskiemu, Maryannie Sosnowskiey, Mielętzowey, kredytorom ręcznym, zaś, Kazimierzowi Sielickiemu zaścianku Skibiszek, Kardowiczowi zaścianku Prudziszcza, Franciszkowi Młodzianowskiemu zaścianku Porudominia, zastawnym posessorom, pozew edyktalny przed Sąd Gł. Lit. Wileń. Depart. 2go z powództwa urodzoney Johanny Horainowny Podkomorzanki Wileńskiey, Kaniczki kapituły Warszawskiey, w assystencyi opieki, która odwołując się do dowodow u Sądu złożyć się mających pozywa oto. Po zmarłym ś. p. oycu swym Janie Horainie podkomorzym Wojewód. Wileń. pozostawszy żał. wpierwszych latach dziecinnych, osiągnęła w spadku dosyć znaczne dobra Petesza z folwarkiem Ciemdzie Szwaycary zwanym w pcie Wileń. sytuowane, lecz onerowane przez oyca zapisami matce ś p. Konstancyi z Czechowiczow Horainowey z drugiego zamęźcia Olędzkiey, a potrzecie Billewiczowey starościny Dziakowskiey i do tego długoletnim jey dożywociem okryte, przez długi przeciąg czasu nieczyniły aktorce żadnego użytku, a chociaż późniey przez układ z matką fundum Petesze objęła w swoje władanie, ciężar atoli pewney opłaty summy po dni jey życia onerował dobra; folwark Ciemdzie excypowany przy posessyi dożywotniey s.p. matki, niemógł bydź oswobodzonym i na zaspokojenie jey służących zapisow wyprzedanym został. Dobra zaś Petesza w części będące pod dawną zastawą, opuszczone będąc zupełnie w ekonomice, zadysputowane w granicach, potrzebowały awansow, niżeli oswobodzonemi, w granicach ustalonemi i doskonale zagospodarzonemi zostały, co bez pomocy kredytu obeyść się niemogło, sama procedująca zostawszy w młodych latach kanoniczką w kapitule warszawskiey, niżeli uzyskała od matki swey postąpienie w posessyą dóbr Peteszy z obowiązkiem każdorocznego płacenia po kilka tysięcy zł. pol., musiała utrzymywać się nie bez kredytu, a do tego jeszcze ominione okoliczności krajowe zrządziły potrzebę powiększenia onego. Gdy wszakże doprowadzenie ekonomiki do stanu kwitnącego w dobrach Peteszy, obiecywało żał. że się uiścić potrafi swym wierzycielom bez dzisieyszey ostateczności, zasmucające wypadło zdarzenie, że Ur. Jan Nepomucen Horain Wojewodzic Brzeski stryy żał. a wierzyciel summy czer. zl. 3000 i zł. pol. 40,000 warunkowym dokumentem obligacyow zastawnym na Peteszy hypotekowaney, życie ukończył, a pozostała po nim wdowa Wojewodzicowa Horainowa wspólnie z swym opiekunem oboznym Lit. Hrabią Pociejem pomimo płacący się zgury nayakuratniey procent, wyrażone dobra do 45,000 zł. czyniące intraty zająć przedsięwziąwszy, nękać oto processem postanowiła; i przychodzącemu obżał. Hrabi Wielopolskiemu uczynić satysfakcyi z tychże dobr przez podanie intraty odpowiedniey procentowi zaprzecza; którego pretensya z przelewu od Lewickiego, aczkolwiek z dokonanego pod żał. przez Ur. Teodora Czempińskiego Notaryusza publicznego przy trybunale 1szey instancyi województwa Mazowieckiego bierze nastanie, a nie z rękodayney pożyczki, gdy atoli dekretami juryzdykcyow królestwa Polskiego została utwierdzoną, satysfakcyą otrzymać musi. Lubo więc wszyscy inni wierzyciele otrzymując satysfakcyą w pobieraniu procentow procederów nie tworzą, atoli gdy opowiedziane dwa interessa godzą na to, żeby dalszym wierzycielom zachwiać w odebraniu należność; przeto gdyby wszyscy jednoczasową otrzymali satysfakcyą, żał. Podkomorzanka Horainowna wyrażone dobra Peteszę i wszelki summowny oraz ruchomy majątek pod taxę exdywizyą oddając, pozywa i prosi, wyznaczenia sądu taxatorsko exdywizorskiego, a nim takowy ukończy swe dzieło, zobowiązania obżał. Horainow do przyymowania należnego od ich summy procentu, wyjęcia ze wszelkich juryzdykcyow, a mianowicie rozpoczętego przez obżał. Horainow w dworzańskiey opiece, a przez Hrabiego Wielopolskiego w Sądzie Ziem. Wileń., proceduru i przed wyznaczyć się mający Sąd exdywizorski odesłania, przedpisania temu sądowi, aby lokując kredytorow na ziemi strzegł się czynienia szachownic aby uczyniony pomiar geometrzy zaweryfikował, naznaczenia umiarkowanych sollaryow, i we wszystkim stosownych do prawa przepisania prawideł.

Roku 1820 mca 9bra 10 dnia. Woźny niżey podpisany zeznaję, iż tego pozwu edyktalnego kopią po osoby w tym kraju nieosiadłe wyniesionego jakoto; JW. Jana Kantego Hrabi Wielopolskiego, oraz WW. sukcessorow zmarłey Anny Puławskiey Kanoniczki kapituły Warszawskiey, Annę z Rogozińskich matkę, Franciszkę i Karolinę corki Bergazonich sukcessorow Michała Bergozoni, Karola Korna, Grzegorza Zadzkowskiego, Maryannę Sosnowskę i Mielętzowę w sprawie JW. Johanny Horainowny podkomorzanki Województwa Wileńskiego, kanoniczki kapituły Warszawskiey. w assystencyi opieki czyniącey, oczewisto w mieście Wilnie do redakcyi gazety Kur. Lit. zwaney, dla trzykrotnego ogłoszenia przed Sąd Gł. Lit. Wileński Depart. 2go podałem i o rozprawie zawiadomiłem. Wincenty Kondratowicz Woźny Sądu Gł. Lit. Wileń.

Roku 1820 mca 9bra 10 dnia woźny wyżey wyrażony takowy pozew sądownie zeznał świadczę Jan Rossochacki Sądu Gł. assesor i kawaler.

Takowy pozew wolno drukować Jan Rossochacki Sądu Gł. assesor i kawaler.

O ś w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Roku 1820 miesiąca listopada 5 dnia przed aktami grodzkiemi Ptu Wileń. obecnie stanąwszy adwokat subsel. Wileń. WJmć Pan Benedykt Antuszewicz oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał tak pisane: *oświadczenie w imieniu Jmć Panów Michała, Kazimierza i Hipolita Antuszewiczów przeciwko Jmć Pani Alexandrze z Krzyżanowskich primi voti Tadeuszowey Antuszewiczowey ad praesens Kazimierzowey Swięcickiey czyni się z takowey okoliczności: iż obżał. Swięcicka na trzy własnoręczne w zupełney formie sprawione obligacyyne skrypta 10,000 zł. pol. zadłużywszy się oświadczającym, i bezpieczeństwo tey summy na wszelkich swoich (a mianowicie na summie 17,000 rubli assyg. od pierwszego męża przez się zyskaney i przez tradycyą już urzędową na domach dziedzicznych onegoż tu w mieście Wilnie naydujących się rozciągniętą za hypotekowaney) pod warunkiem naymocnieyszym, że do uspokojenia tego jedynego długu żadnych innych zaciągać ani funduszami ewikcyi podległemi frymarczyć nie będzie opisawszy własnościach,*

kiedy dopiero po zapozwaniu siebie o exolucyą zawinioney summy dla strudzenia zapewna nastąpić mającego dekretu skutków (jak się daje słyszeć) formować przedsiębierze szkodliwe ku krzywdzie protestujących się kondykta, żeby ktokolwiek wchodzący w takowe z nią układy nie wymawiał się późniey niewiadomością pierwszey tranzakcyi i prawnych opisów z załącemi się zawartych, przez ninieysze oświadczenie do akt publicznych i gazety podające się, każdego interessowanego uprzedzają, jakowe oświadczenie podpisuję: u tego oswiadczenia podpis w protokule taki. Benedykt Antuszewicz adw. subsel. Wileń. Correctum Grodz. Ptu Wileń. Regent Józef Bohusz.

R. 1820 9bra 5 dnia, takowe oświadczenie Redakcya Kuryera Lit. może umieścić w gazecie Józef Noborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

P o d r a d.

2. Od kommissyi wileńskiego kommissaryatskiego depo ogłasza się: iż na skutek zalecenia ministeryum woiennego Departamentu kommissoryatskiego będą odbywać się targi w dniach: 15, 16 i 17 następuiącego miesiąca decembra, a dla przetargu dnia 18 tegoż mca, na roczną przewozkę rzeczy w odległości sta wiorst, do wszystkich mieysc, gdzie wypadnie przesłać dla woysk z tey kommissyi, lub z rozdzieleniem mieysc, kto dokąd w szczególności przewozkę przyiąć na siebie zechce; zatym życzący podiąć się dostawy takowych rzeczy, zechcą przybydź dla targów na wyż wyznaczone terminy, do tey kommissyi z pewnemi dostatecznemi dla skarbu ewikcyami. Dnia 1 nowembra 1820 roku.

7mey klassy Jafimowicz.
Sekretarz Bohdanow.

U w i a d o m i e n i e.

2. Ponieważ ukazami dla wypisywania się z Giełd termin w mcu 9brze, a dla zapisania się do onych december naznaczono; i o tém wiadomoście a takoż i procentne pieniądze do Izby skarbowey niechybnie przed dniem 1 mca januaryi każdego roku przedstawować należy, przeto rada mieyska Wileńska wszystkich generalnie którzy jakie bądź handle w mieście Wilnie utrzymują i kupieckim przemysłem zaymują się, oraz tych, którzy w innych miastach mieszkając byli i następnie chcą bydź w Wileńskiey giełdzie zapisani, przez ninieysze w gazecie Kur. Lit. zamieszczające się ogłoszenie, obowiązuje: ku zapisaniu się do właściwych gildyów na rok następujący 1821 w radzie mieyskiey Wileńskiey niechybnie przed upłynieniem terminu naznaczonego jawić się i gildyyskie procentne pieniądze od objawiających się kapitałów do skarbu należne pod kwity teyże rady wnieść. Datt dnia 11 9bra 1820 roku. Franciszek Poznański Prezyn. Rady M. Wilna.

3 Niżey podpisany przybyły do tuteyszey stolicy z S. Petersburga, będzie miał zaszczyt na wielkim teatrze okazać szanowney Publiczności wiele wcale nowych ekwilibrycznych sztuk, jakowe będą pokazywane w dni te, w które kompania artystow dramatycznych reprezentacyow dawać niebędzie, przy tym ma honor zawiadomić, że się u niegoż znayduje kollekta rozmaitych zwierząt i ptaków żywych, jakowe widzieć można w domu obywatela Michela przeciw ratusza, w które zaś dni będą wyż pomienione ekwilibryczne sztuki przedstawiane, to przez afisze poszczególnie ogłoszono będzię 9bra 8 dnia 1820. Diederich Gautier.

3 Podaje się do wiadomości iż Jan Jerzy Noak mechanik robi pantaliony, mahoniowe na 6 oktaw angielskiey mechaniki ktoby zatym życzył one installować dla siebie, lub też chciał nabydź gotowy mahoniowy na 6 oktaw, raczy udadź się do domu W. Kwinty za Trocką bramą w Wilnie.

3 Niżey podpisany ma zaszczyt Prześwietną Publiczność uwiadomić, iż w ciągu swojego w tém mieście przypadkowego pobytu, wszystkim cierpiącym bole dziąseł lub zębow, swoją pomoc lub radę wyświadczyć się obowiązuie. Jakoż przez swoją szczegulną zręczność i talent nie tylko wszystkie zadawnione lub nowo wzbudzone choroby dziąseł z zębow doskonale bez wielkiego bolu leczy; ale podług naynowszego sposobu i same nawet pojedyncze lub całkowite rzędy zębow wstawia i tak mocno osadza: że je bezpiecznie bez wyymowania oczyszczać, i równie jak naturalnych używać można. Biednym przynoszącym świadectwo swojego stanu bezpłatnie od godziny 8ey do 10tey z rana każdego dnia chętnie swojey pomocy udzielić przyrzeka. Mieszka na ulicy Ostrobramskiey na pierwszém piętrze w domu JPana Jermana pod N. 12 Aprobowany Dentysta Löffler.

P r z e d a ż.

2. Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż majątek obywatela Wredta, w tuteyszey Gubernii powiecie Kobryńskim, należący do klucza nazywanego horodeckim, w którym majątku znayduje się włościańskich 700 dusz płci męzkich, a rocznego dochodu zbiera się 4,092 rubli 32 kop. srebr., za nieakuratne opłacenie summy, wziętey z banku Państwa, naznaczony na przedaż z publicznego targu; dla nabycia takowego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybydź dla targów do tegoż gubernialnego Rządu na terminy: dnia 5, 11 i 17 mca stycznia następujcego 1821 roku, a dla przetargów za trzy miesiące, od czasu wydrukowania, które nastąpi późniey w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich. Dnia 31 oktobra 1820 roku. Expedytor Sekretarz gubernialny Krupowicz.

T y t u ń.

3 W handlu Józeja Kopscha znaydują się do sprzedania różne tytunie po następującey cenie.

Wagsztaw Hamburski Justusa funt rub.	1	kop.
— — żółty hamburski	—	90
— — czarny	—	75
Brokus ryski	—	75
— — hamburski	—	70
Petum Optimum Ryzki	—	60
Hamburski.	—	50
Knaster Hollenderski A	1	—
— — — A B	1	25
— — — C C	1	50
— — — w ołowkach	1	50
Tytuń angielski Kogut	—	90
— — emerykański	—	75
— — gaertner ogrodniczy	—	90
— — Matrosen	—	—
— — turecki	2	—
Cigarro haranna. . . . . . . sztuka	—	5
— — ryzkie	—	2½

Wyjeżdża za granicę.

2. Do różnych miast królestwa Pruskiego Wileński obywatel starozakonny Morduch Szewelowicz Klaczko na miesięcy dziesięć.

Dalszy ciąg Rapportu Rady Stanu Królestwa Polskiego, z dwuletnich działań rządu.
(Obacz Kur. Lit. N. 137)

1. *Organizacya administracyi dóbr.*

Do połowy roku 1818 zostawały dobra rządowe pod bezpośredniém zarządzeniem oddzielney dyrekcyi jeneralney z dwóch izb administracyynych złożoney, a ciągle w stolicy urzędującey. Działania jey lubo dosć były pożytecznemi, skutek atoli nie zupełnie jeszcze zamiarom rządu odpowiadał; potrzeba było albowiem zbliżyć nad dobrami dozor, zapewnić włościanom łatwieyszą władzy opiekę, doglądać w mieyscu wypełniania warunków dzierżawnych, a przez to i dochody skarbowe zabezpieczać, i narodową własność do lepszego coraz przyprowadzać stanu: w tym celu przeszły dobra rządowe pod bezpośrednią administracyą kommissyy wojewódzkich. Mając zaś na pierwszym względzie podźwignienie i ustalenie losu włościan, postanowiono udzielić im wieczną gruntu posiadłość, a umnieyszając kosztu dotychczasowego dóbr zarządu, obfitsze z tego źródła czerpać korzyści. To było powodem utworzenia osobney kommissyi do pomiaru i wieczystego tychże dóbr urządzenia jedynie przeznaczoney. Wreszcie dla ostatecznego rozwikłania i zaspokojenia wzajemnych pretensyy między skarbem a dzierżawcami z epoki Xięztwa Warszawskiego po dzień 1 czerwca 1815 r. pochodzących, mianowaną także została oddzielna kommissya obrachunkowa. Wszystkie te władze do obecnego rzeczy położenia naywłaściwiey przystosowane, a od połowy roku 1818 zaprowadzone, jednoczą swoje działania pod ogólnym kierunkiem kommissyi rządowey przychodów i skarbu, a koleyny ich postęp, ile ważność dzieła dozwala, już się z pożytkiem rozwija, i tak:

2. *Administracya dóbr.*

W administracyi dóbr odmieniono sposób ich zadzierżawiania, zamiast albowiem licytacyi, z których skarb nayczęściey zawodu, włościanin ucisku, a ziemia doznawała zniszczenia, zaczęto dobra z wolney ręki i na dłuższe lata wypuszczać. Tę ubiegającym się o dzierżawę czyniąc dogodność, zastrzegła sobie władza skarbowa pomiędzy niemi wybór, do zabezpieczenia skarbu i pożytku gospodarstwa stosowny. Do dzierżaw mają tylko przystęp rządni, zamożni, wiadomi gospodarstwa, i z dobrych obyczajów zaleceni, a warunki kontraktów stosownie do czasu i potrzeb mieysca, obwarowały wszystko, coby i pewność dochodu i coraz lepszy stan dóbr zaręczać mogło. Przy tém włościanie pierwszym są starań rządu przedmiotem; nie tylko bowiem uwolnieni od uciążliwych daremszczyzn, ale dla ochronienia ich od doświadczanych nadużyciów w składaniu czynszów na ręce dzierżawców, zalecono wnosić je prosto do kass obwodowych przez mieyscowych Sołtysów, co i wpływów tey opłaty nie nadweręża i dzierżawcom do gruntowego użytku zostawia kapitał, który przedtém na rękoymią tego poboru odkładali.

Zapewnione dla zagranicznych kolonistów swobody, miały na celu osadzenie pustych a wydobycie nowych gruntów w dobrach rządowych; kiedy jednak zbyteczny ich napływ, ubóztwo, a poźniey nierząd, i frymarczenie rolami, zawodziły powzięte o nich nadzieje, utrudniono im nadal przystęp, i dozor nad osiadłemi powierzono naddzierżawcom, dobrodziejstwa zaś nowych osad rozciągniono do krajowych. Obok tego, dla utworzenia pewnego funduszu na ulepszenie rolnictwa, przedsięwziął rząd sprzedać inwentarze, których utrzymywanie czyniąc trudność dzierżawcom, nie przynosiło skarbowi korzyści. Wreszcie ponieważ jest rządu zamiarem dobra pojedyńczemi folwarkami oddać na wieczne dzierżawy, a stosowną ilość gruntów pomiędzy włościan na czynsz podzielić, nie sądził przeto pożyteczném dla skarbu, łożyć wysokie koszta na budowle, któreby przyszłemu dóbr przeznaczeniu nie odpowiadały; w nagłych jednak przypadkach, jakiemi pożar i gwałtowne burze bydź mogą, kiedy budynki gospodarskie policzone dzierżawcy do intraty, bez jego winy zniszczeją, zezwala rząd na podniesienie nowych, wszelka zaś dawnych naprawa i całość, z mocy kontraktów należy do dzierżawców, i tylko lasy rządowe tak dla nich jako i dla włościan potrzebnego na to drzewa bezpłatnie dostarczają. Stawianie wszakże murowanych karczem na głównych gościńcach, własnym rządu nakładem, już jest przedsięwziętém. Wszystkie te środki do koleynego doskonalenia administracyi dóbr dążące, mogą na teraz zaspokoić poniekąd troskliwość izb w tym przedmiocie okazaną.

3. *Regulacya dóbr.*

Na przyszłość atoli zamierzone są ważnieysze działania; wyżey albowiem wspomniona kommissya urządzająca dobra i lasy, zajęła się czynnie poruczoném sobie dziełem, i do końca roku 1819 pomierzyła, opisała i do wieczystego wydzierżawienia wygotowała siedmnaście całych ekonomiy, a na rok bieżący przez ukończone pomiary, jedenaście jeszcze ekonomiy do podobnego celu przysposobiła, zachowując w urządzaniu tę potrzebną koley, iż od włości więcey do nowego stanu rzeczy usposobionych, zaczyna. Nadto sprawdzając dawne anszlangi pruskie, wielu odmianom poźniey uległe, sporządziła przez ten czas nowe wyciągi intrat podług teraźnieyszego dóbr stanu, w czterdziestu ekonomijach, dwudziestu czterech folwarkach, szesnastu kluczach, i dziewięciu wóytostwach, które to wyciągi przeyrzane i udowodnione, posłużą do ustanowienia rzeczywistey intraty.

4. *Obrachunki z dzierżawcami dóbr.*

Zamiar, w którym oddzielna kommissya do rychleyszego obrachowania wzajemnych między skarbem a dzierżawcami pretensyy z dawnieyszey epoki pochodzących, ustanowioną była, tak dalece dochodzi pożądanego skutku, że z liczby 1148 szczegółowych obrachunków, pozostaje tylko do wyrobienia z końcem roku 1819 czterysta czterdzieści cztery, które, w przeciągu jednego roku zupełnie uprzątnione będą, po dotychczasowym pracy postępie spodziewać się można.

Delegacya administracyyna w tym przedmiocie ostatecznie wyrokująca, z przedstawionych sobie rachunków obeymujących pretensyy skarbu do dzierżawców w summie zł. pol. 14,802,709 gr. 6, a nazwajem dzierżawców do skarbu zł. pol. 24,779,284 gr. 29, przysądziła dla skarbu zł. pol. 14,122,837 gr. 7, dla dzierżawców zł. pol. 13,418,862 gr. 22. Gdy te wyroki ze skutku wzajemnych zobowiązań wynikają, przeto rząd postanowił: iżby na summy przypadające dzierżawcom od skarbu, wydawane były assekuracye z piątym procentem. Co się zaś od dzierżawców skarbowi należy, ażeby to z pięciu także procentami od nich ściągnięte, i na fundusz opłacenia skarbowego długu i prowizyi odkładane było. W skutku tego postanowienia wydał skarb do końca roku 1819 pomienionych assekuracyy w ogóle na zł. pol. 1,294,590 gr. 24, a chcąc je utrzymać w publicznym kredycie, przyymuje na kaucye dzierżawne, i za kassowemi urzędnikami.

Co się tycze ściąganych od dzierżawców należytości, ilość ich po opłaceniu winnego procentu z końcem 1819 r. wynosiła tylko zł. pol. 30,848 gr. 1.

Senat w uwagach oddał sprawiedliwość zamiarom rządu w ustanowieniu delegacyi administracyyney, bez którey dobra narodowe zostawałyby dotąd pod ciężarem zbytecznych i trudnych do rozwikłania pretensyy dzierżawców, a liczne remissye, allewiacye, i tym podobne spory, zawieszałyby nie małą część wpływów publicznych.

Izba zaś poselska mniemała ją bydź niekonstytucyyną, i twierdziła, jakoby zasady do obrachunków użyte, stanowiły przepis wsteczny kontraktom, niestosownemi były do mieyscowych o-

koliczności, dla dzierżawców zbyt uciąźliwemi, a żądając ich zmiany, prosiła oraz, ażeby należytości przysądzone dzierżawcom wypłacono natychmiast, a nieprzyjętych przez delegacyą do obcych mocarstw nie odsyłano; i wnosiła nareszcie, ażeby dla uniknienia nadal podobnych obrachunków, w ostatnim każdego roku kwartale obliczano się z dzierżawcami.

Na te twierdzenie i życzenia izby, widzi rząd potrzebę oświadczyć: naprzód, że delegacya administracyyna uważaną bydź nie może za magistraturę nie konstytucyyną, gdyż lubo konstytucya nie wspomina, ale też i nie wyłącza administracyynych sądów, a trwanie ich za Xięztwa Warszawskiego nie miało żadnych tak szkodliwych skutków, ażeby odrażać mogły od tego rodzaju pośpiesznieyszego sprawiedliwości; dla dóbr zaś narodowych we względzie ochronienia skarbu publicznego, we względzie przybliżenia epoki uregulowania majątku narodowego, nakoniec we względzie samey prawności, nieodzowną się stała. Artykuł kodexu cywilnego 1712 poddaje kontrakty dzierżawne dóbr narodowych pod oddzielne urządzenia administracyyne. Skutkiem tych rozporządzeń za Xięztwa Warszawskiego wszystkie spory z kontraktów rozstrzygane były w pierwszey instancyi w radach prefekturalnych, a w ostatniey w radzie stanu. A lubo statut organiczny rady stanu Królestwa Polskiego, nie nadał jey na teraz tey attrybucyi, wszelako w oczekiwaniu tego dopełnienia, stało się koniecznością w zastępstwie rady stanu Xięztwa Warszawskiego, utworzyć według prawideł przeszłości magistraturę dla sporów, z teyże przeszłości wynikających, i pod jey formami rozpoczętych: jakoż delegacya administracyyna nie rozsądza spraw innych co do dzierżaw, jak te, które z epoki przedkonstytucyyney z kontraktów przed rokiem 1815 zawartych pochodzą. Oddzielna tabella spraw odbytych w delegacyi administracyyney, resultat liczbowy okaże. Powtóre odpowiada rząd: że zasad przyjętych do obruchunku, na które się izba poselska żaliła, za wsteczne uważać nie można; bo te są jedynie zbiorem uchwał byłey kommissyi rządowey i zeszłego rządu xięztwa warszawskiego, które publicznemi będąc, nie mogły uyść wiadomości dzierżawców; że trudności składania przy kwitach paletów rozstrzygnięto późniey, dozwalając dzierżawcom starać się jeszcze o legalizacyą nieprzyjętych kwitów, i składać z nich dodatkowy rachunek, a w zupełnym braku paletów, repartycya urzędowa zastępuje ich mieysce. Że ceny produktów są umiarkowane stosownie do epoki i kontraktów dzierżawnych, a niektórych artykułów nawet wysokie; że należy uczynić różnicę między obrachunkiem z czasów spokoynych, w których są stałe prawidła, od obrachunku z czasu zaburzeń wojennych, gdzie z natury rzeczy wszystkie urządzenia wychodzą z właściwych karbów, a postępowanie więcey podeyrzenia wzbudza, i tém większey w dochodzeniu wymaga ostróżności. Że nakoniec rząd nie jest w stanie płacić jednym dzierżawcom, gdy mu nawzajem należność u drugich zalega; że przecież, jako się powyżey rzekło, obmyślono sposoby wzajemnego uiszczenia, w którém więcey skarb postąpił, aniżeli dzierżawcy. Co się tycze odsyłania dzierżawców po bonifikacyą do obcych mocarstw, delegacya przyymuje tylko te pretensye, które są zaleceniami i kwitami władz administracyynych udowodnione, tych zaś, które dzierżawcy bezpośrednio woyskowych przy zaborze dostarczeń składają zakwitowania, o tyle tylko zastrzega bonifikacyą, o ile późniey likwidacya ich przez obce mocarstwa przyjętą będzie i wynagrodzoną. Wszakże dzierżawcy stoją w równi z innemi obywatelami, od równego też ponoszenia klęsk powszechnych i sposobu ich dochodzenia wyłączać się nie mogą. Odwłoka zaś w dzierżawnych obrachunkach, pochodziła jedynie z przyczyny zamieszań krajowych, lecz teraz uprząta corocznie władza skarbowa swoje rachunki, bo tego nie tylko interes dzierżawców, ale i dobro skarbu wymaga.

III. Lasy rządowe.

Dochód z lasów rządowych w dwóch minionych latach był jak następuje:

w roku 1818 z sprzedaży drzewa zł pol. 701,899
z innych wpływów leśnych . zł. pol. 491,931

Razem gotowizną . . zł. pol. 1,193,830
oprócz tego dostarczyły lasy drzewa bezpłatnie za zł. pol. . . 944,730

Ogół dochodu czyni zł. pol. . 2,138,560

Z gotowizny w tym roku wpłynioney, po potrąceniu wziętych do depozytu i remanentów w kassach mieyscowych leśnych, zaperceptowano do kass poborowych . zł. pol. 936,344 gr 13

w roku 1819 z przedaży drzewa zł. pol. 828,979
z innych wpływów 466,591

Summa gotowizną . . zł. pol. 1,295,570
oprócz tego dostarczono bezpłatnie drzewa za zł. pol. 523,913

Ogół dochodu czyni zł. pol. . 1,819,483

Z gotowizny w roku 1819 wpłynioney, jak wyżey w ilości zł. pol. . 1,295,570
po odtrąceniu:
1. wziętych do depozytu zł. pol. . 215,365
2. remanentu po kassach leśnych zł. pol. 15,254
3. opłaconych na administracyą leśną mieyscową zł. pol. 430,657.
zł. polskich 661,276

Zaperceptowano do kass poborowych przy zamknięciu rachunków . . . . zł. pol. 634.294

Gdy obszerność lasów królestwa jest tak znaczną, iż zupełne ich urządzenie długiego wymaga czasu, zapobiegając więc tymczasowemu ich zniszczeniu, przystoi następujący plan do zaprowadzenia zwolna porządnego i systematycznego gospodarstwa leśnego; urządzenie lasów podzieloném zostało na trzy oddzielne epoki:

1. Zaprowadzenia porębów.
2. Tymczasowego zagospodarowania.
3. Ostateczney regulacyi.

Urządzenie pierwszey epoki mające za cel wyśledzenie obszerności lasów, przeniesienie ich na plany sytuacyyne i podział na poręby, dla nieodbicie potrzebnego porządku, ukończone było w całém królestwie jednego roku 1817.

Urządzenie drugiey epoki w postępnym zamiarze sprostowania planów sytuacyynych, oddzału lasów od pól ornych, ustalenia posad leśnych, objaśnienia ciążących je służebności, i przepisania prawideł do prowadzenia systematycznieyszego gospodarstwa, dopełnione już zostało z odpowiednim skutkiem w województwach krakowskiém i sandomirskiém, następnie zaś ma bydź zaprowadzone.

W roku 1820 w województwach mazowieckiém i podlaskiém.

W roku 1821 w województwach kaliskiém i lubelskiém.

W roku 1822 w województwach augustowskiém i płockiem.

Urządzenie nakoniec trzeciey epoki stanowiącey ostateczną lasów regulacyą, zaprowadzoném bydź ma po wykonanym szczególnym rozmiarze, łącznie z rególacyą dóbr rządowych, po ustale-

niu granic i rozstrzygnieniu sporów w tey mierze zachodzących. To stopniowe działanie zaradząjąc obecney potrzebie, czyni zarazem nadzieję dalszego rozwijania się i doskonalenia administracyi lasów rządowych do takiego porządku i stopnia, jakiego dobro kraju wymaga. Założona szkoła leśna przysposabiając młodzież do usług krajowych, odpowiada zamiarom rządu.

Izba poselska w uwagach swoich zdała się przemawiać za włościanami dóbr rządowych, znayduiąc, iż nowe zaprowadzenie porządku w lasach tychże, usuwając włościan od pożytków leśnych, zdawna w ich używaniu będących, przykłada się do zubożenia tychże włościan i opuszczenia dóbr wspomnionych. Kommissya rządowa przychodów i skarbu objąwszy w swe zarządzenie lasy narodowe, trzymała się co do prowincyy przez rząd pruski posiadanych, porządku przez tenże rząd w lasach zaprowadzonego, to jest: iż włościanie dóbr narodowych za używalność lasów do tychże dóbr z dawna należących, powinni wnosić umiarkowaną do skarbu opłatę, tenże sam porządek zwolna rozciągnięty został i do prowincyy przez Austryą dawniey zabranych; miano wszelako wszędzie wzgląd, aby przez tę opłatę włościanie ciemiężonemi nie był, i dla tego w każdym przypadku niemożności uwalniano ich od niey. Przy ostatecznym uregulowaniu dóbr i lasów postanowiono zabezpieczyć w tey mierze stosunki włościan, na zasadach sprawiedliwości i dobrey ekonomiki.

IV. Dochody niestałe.

Jako to: cło, konsumcya, koszerne, sól, tabaka, stępel i loterya, razem wzięte, przyniosły w dwóch upłynionych latach)
zł. pol. : 36,819,540 gr. 9)zł. p. 37,287,104
a pozostało) gr. 12
do poboru zł. pol. 467,564 g. 3)

Miały zaś podług rocznych budżetów przynieść po odtrąceniu ubytku rubryką *mniey* w rachunkach wykazanego tylko . . . . zł. pol. 33,154,394 gr. 4

okazuje się zatem wyższy przychód nad ilość budżetową o zł. pol. 4,132,710 g. 8

Oddzielnie zaś:

w roku 1818 przynio-)
sły zł. pol. 18, 95,656 g. 3)zł. pol. 18,447,836
a pozostało) gr. 3
do poboru zł. pol. 252,180)

miały zaś przynieść po odtrąceniu ubytku tylko zł. pol. 16,350,959 gr. 10

uczyniły więcey o zł. pol. 2,096,876 gr 23

w roku 1819 przy-)
niosły zł. pol. 18,623,884 g. 6)zł. pol. 18,839,268
a pozostało) gr 9.
do pobrania zł. p. 215,384 g. 3)

miały zaś uczynić po odtrąceniu ubytku tylko zł. pol. 16,803,434 gr. 24

przyniosły nad budżet zł. pol. 2,035,833 gr. 15

Pomnożenia te nie pochodzą bynaymniey ani z podwyższonych, ani z nowo nałożonych opłat, są owszem czynnych tylko działań władzy skarbowey owocem, obostrzenia bowiem w kontrolli celney i konsumcyyney zaprowadzone, częste objazdy i niespodziewane rewizye komor i urzędów, korzystne zmiany w manipulacyi poboru stępla przedsięwzięte, i nakoniec surowa karność w słubie, pomyślny okazały skutek.

1 *Cła.*

W szczególności co do ceł; ponieważ ogólne układy handlowe z Wiedeńskich traktatów wynikające, przy schyłku dopiero 1819 roku ukończonemi bydź mogły, i wykonanie ich z początkiem teraźnieyszego nastąpiło; wydział przeto skarbowy ograniczał się do pomienioney pory następującemi urządzeniami: ażeby handel zewnętrzny ożywić i podnieść: sprostowano w instruktarzu celnym niektóre przepisy, już to przez uwolnienie od cła wychodowego węgli i gontów jako krajowego wyrobku, już przez wyłączenie surowey bawełny z rodzaju towarów impostowych, a nakoniec przez uporządkowanie opłaty od przędziwa i rogów bydlęcych wpływy celne są pomnożone. Naywiększém jednak stało się dla krajowego handlu dobrodzieystwem, łaskawe Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości zezwolenie na wolne z Rossyi do nas przepuszczanie koni i rogatego bydła, z których pierwsze jako artykuł jedynie do użycia w kraju przeznaczony i od zagranicznego handlu wyjęty, żadney przy wchodzie nie podlegają opłacie, co zaspokaja życzenie izby poselskiey na zeszłym seymie wyrażone. Prócz tego walne jarmarki w *Warszawie* od roku 1817 zaprowadzone, przyczyniają się do wzrostu krajowego handlu, zwłaszcza, że pomimo dawnieyszych swobód, nowe handlującym udzielone są korzyści. Dozwolono bez żadney opłaty celney wyprowadzać za granicę towary na jarmarku niesprzedane, z łaskawey zaś woli Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości mają wstęp do Rossyi nie tylko towary, do których expedycyi tameczne komory taryfą 1816 roku były upoważnione, ale i te nawet, którym lądowego wniyścia do tegoż państwa rzeczona taryffa wzbraniała; w tém wszystkiém nie małe też czyni ułatwienie wolny po kraju tuteyszym obieg srebrney monety Rossyyskiey. Naostatek dla dogodności okolic bliżey miasta *Krakowa* położonych, zyskały wyłączenie od opłaty rozmaite płody i wyrobki mieszkańców tey rzeczypospolitey, bez ubliżenia jednak przemysłowi mieszkańców królestwa. Co się dotycze zewnętrznego handlu, dwie główne zmiany pod względem celnym zaszły w tym czasie. Naprzód albowiem gdy rząd pruski przywrócił w kraju swoim taryffę transitową w roku 1817, z którey wiele dogodności dla handlu Królestwa Polskiego wynika, tak dalece, iż zażalenia, które izba poselska na dowolne opłaty od produktów do *Gdańska* lub w xięstwo poznańskie prowadzonych, podała, już mieysca mieć nie powinny; powodowany przeto wzajemnością rząd tuteyszy, ogłosił w miesiącu lipcu r. 1818 i utrzymuje dotąd umowę przemijającą z Prusami, przez którą zniżono opłatę cła wchodowego i konsumowego od sukien, płócien i skór z prowincyy Polsko-Pruskich pochodzących, stosownie do nowo zawartey konwencyi warszawskiey. Nadto dla usunięcia przeszkód tamujących z témże Państwem prowadzony handel, i zapewnienia z niego korzyści mieszkańcom krajowym, dozwoliła władza krajowa kupcom pruskim cząstkowey sprzedaży towarów na jarmarkach miast w pogranicznych województwach, za opłatą cła tylko od rozprzedaney ilości, w głębi zaś kraju, ograniczyła tę wolność do ogółowey przedaży, i za zupełną cła opłatą.

Drugą pod względem celnym odmianą, jest ogłoszenie w roku 1819 oddzielney konwencyi z Austryą zawartey o wzajemne ułatwienie stosunków handlowych z prowincyami od Polski odpadłemi, i zaprowadzenie nowey taryffy cła tran

sytowego przez pomienioną konwencyą ułożoney. Ile te wszystkie urządzenia przyniosły pożądanego skutku, dowodzi następujący obrachunek: wpłynęło z ceł w ostatnich dwóch latach

zł. pol. 9,029,129 gr. 21

a miało tylko wpłynąć — 7,135,168

Pomnożony więc dochód o — 1,893,961 — 21

Oddzielnie:

W roku 1818 przyniosły cła

zł. pol. 4,600,481 gr. 19

a miały uczynić tylko — 3,467,584

Pomnożyły się o — 1,132,897 — 19

W roku 1819 uczyniły cła

zł. pol. 4,428,648 gr. 2

a miały przynieść tylko — 3,667,584

Przewyższyły ilość budżetową o — — 761,064 — 2

Jarmarki Warszawskie.

Jarmarki Warszawskie przy wydziale spraw wewnętrznych i policyi pod względem handlu opisane, przyniosły skarbowi czystego dochodu po odtrąceniu kosztów:

W roku 1818 jarmark wiosenny zł. pol. 525,000

— — jesienny — 732,200

W roku 1819 jarmark wiosenny — 627,000

— — jesienny — 591,000

Razem zł. pol. 2,475,200

Wpływy te są objętemi ogólną summą powyżey z ceł wykazaną.

2. *Konsumcya.*

Pobór opłaty konsumcyyney równym jak dawniey urządzony sposobem, dochodził skarbu albo przez wydzierżawienie, albo przez administracyą. Dzierżawa zawsze tam miała mieysce, gdzie się dla skarbu znalazła korzystną, a do tey naprzód właściciele miast, a w ogólności chrześcijanie przed starozakonnemi brali pierwszeństwo; w innym zaś przypadku musiał skarb sam przez siebie pobierać ten dochód. Z ogólney liczby 473 miast w królestwie wydzierżawionych pod tym względem iest 235, a pozostające 238 są w administracyi skarbu. Ogólny z tego źródła dochód w roku 1818 i 1819 przynosił zł. p. 7,221,969 g. 27

Oprócz tego pozostało do

pobrania — 106,481 — 17

Razem zł. pol. 7,328,451 gr. 14

gdy zaś podług budżetów

uczynić miał tylko — 6,393,908

przewyższył zatém tę ilość o — 934,543 — 14

oddzielnie

w roku 1818 uczyniły wpływy konsumcyi) zł. pol. 3,475,312 gr. 8) zł. pol. 3,527,461 gr. 4

pozostało zaś do poboru) zł. pol. 52,148 gr. 26)

a podług budżetu miały

przynieść tylko — 3,196,954

pomnożyły się zatém o zł. pol. 330,507 gr. 4

w roku 1819 uczyniła) konsumcya złtych pol.) 3,746,657 gr. 19) zł. pol. 3,800,990 gr. 10

pozostało zaś do pobrania zł. pol. 54,332 gr. 21)

a miała wnosić tylko — 3,196,954

pomnożyło się więcey nad

budżet o — zł. pol. 604,036 gr. 10

Przyczyną tak znacznego pomnożenia wpływów, jest zapewne przybytek ludności, przeniesienie wszystkich targów i jarmarków do miast, pobudowanie skarbowych szlachtuzów, a nayszczególniey ścisłe kotroli tego podatku utrzymywanie.

3. *Koszerne.*

Podatek ten, który z natury swojey tylko przez wydzierżawienie łatwiey może skarbu dochodzić; takim też urządzony sposobem przyniósł w obu latach zł. pol. 3,365,752 gr. 12

a pozostało do poboru — 58,799 — 4

Razem zł. pol. 3,424,551 gr. 16

miał zaś uczynić tylko — 3,329,765

Pomnożył się na budżety o złotych polskich . 94,786 gr. 16

a oddzielnie: w r. 1818) wpłynęło z tego podatku) do skarbu zł. p. 1,640,427) zł. pol. 1,696,241 g. 16 gr. 22)

Pozostało zaś do poboru zł. pol. 55,813 gr. 24)

a miało wpłynąć tylko zł. pol. 1,627,715

a zatém okazało się więcey

o złotych polskich . . 68,526 gr. 16

w r. 1819 uczyniło koszerne zł. pol. 1,725,324 gr. 20)

pozostało zaś do poboru) zł. pol. 1,728,310 złotych polskich 2985 g. 10)

a miało podług budżetu

przynieść tylko zł. polskich 1,702 050.

pomnożyło się więc o zł. pol. 26,260.

Wolno Drukować Ignacy Roszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Ostrzeżenie.

2. *Stosownie do oświadczenia w aktach Ziem. Wileń. pod datą 1820 augusta 25 d. w imieniu Magdaleny z Szemetulkich Bolewiczowey ad pra sens Butkiewiczowey i jey córki nieletniey Zuzanny Bolewiczówny, przeciwko JP. Mateusza Bolewicza Woźnego Ptu Wileń. uczynionego daje się do wiadomości, iż tenże Mateusz Bolewicz czyniąc się bydź krewnym zeszłego z tego świata Jerzego Bolewicza, uczyniwszy się samowolnie niby opiekunem wszystkie papiery ogół majątku górą 30,000 zł. wynoszącego pod swoją wiedzą arbitralnie zabrał, między dalszemi dekreta i dalsze solenności na JW. Łopacińskim quantum do 15,000 zł. wynoszące, gdy tegoż Łopacińskiego exdywizya nastąpiła, wydział dla tychże Bolewiczowey i Bolewiczówny nastał, gdy ubóstwo do objęcia niedozwala, a tym czasem jak wieść dochodzi że tenże Bolewicz własność nas Bolewiczowey i Bolewiczówny mimo dotąd żadnego użytku nieczynioną frymarczyć przedsiębierze, w takim zdarzeniu my Bolewiczowie publiczność ostrzegamy że majątek w wydziale exdywizyi dryświatskiey jaki jest, ten nie Mateusza Bolewicza lecz nasz własny i co żeby nikt z nim wchodzić w żadne układy o to nieważył się, gdyż sam sobie winę przypisze ostrzegamy. Jako nieumiejętna pisma trzema krzyżykami podpisuję. Magdalena z Szemetulskich Bolewiczowa.*

Ninieysze pismo że wolno drukować poświadczam Dat 1820 7bra 11 dnia. Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.